

# FESTIWAL ORŁÓW i BEZKRESY AŁTAJU

*Fotoekspedycja przez Mongolię Zachodnią*



# FESTIWAL ORŁÓW i BEZKRESY AŁTAJU

*Fotoekspedycja przez Mongolię Zachodnią*

Wyobraź sobie, że wędrujesz przez jedno z najbardziej nietkniętych ludzką ręką przestrzeni na naszej planecie – przez pogranicze dziewiczych gór Ałtaju i bezkresnej pustyni Gobi. Nad Tobą szybują potężne orły, przygotowane do polowania w niezmienionej od wieków tradycji kazachskich Burkiczy, dla których więź z orłem jest nie tylko rzemiosłem, ale prawdziwą sztuką, opartą na zaufaniu i szacunku.



Wyrusz na niezwykłą wyprawę fotograficzną do zachodniej Mongolii, gdzie każdy kadr będzie opowieścią o przyjaźni między człowiekiem a naturą, o dumie koczowniczego dziedzictwa oraz o bezkresnych krajobrazach, które zdają się unosić w przestworzach.

Mongolska prowincja Bayan-Ölgii to fascynujące miejsce, gdzie kultura Kazachów zachowała swą autentyczność, a surowe piękno gór Ałtaju stanowi tło dla Festiwalu Złotego Orła. Podczas naszej wyprawy będziemy mieć okazję nie tylko przyrzeć się legendarnym pokazom sokolników, ale także poznać codzienne życie tych, którzy od pokoleń żyją w zgodzie z naturą, podziwiając prostotę ich codzienności i pełne pasji opowieści.

## GŁÓWNE ATRAKCJE WYPRAWY

- **Bezczesna sceneria Ałtaju:** Będziecie fotografować surowe, majestatyczne góry, których szczyty często toną w chmurach, kontrastując z cieniami dolin i krystalicznie czystymi potokami. Światło dnia i nocy odkryje przed nami piękno krajobrazów, które są nie tylko pełne dzikiej przyrody, ale i tętnią historią dawnych legend.
- **Udział w Festiwalu Złotego Orła:** Doświadczyć święta, które każdego roku przyciąga najlepszych sokolników regionu. W pełni autentyczna atmosfera festiwalu będzie dla Was okazją do uchwycenia w kadrze ceremonii, zawodów i bliskiej więzi pomiędzy myśliwymi a ich skrzydlatymi towarzyszami.
- **Spotkanie z kulturą Kazachów:** Poznacie zwyczaje i obrzędy mieszkańców tego regionu, w tym polowania z orłami, które od wieków stanowią podstawę ich tożsamości. Wejdziecie w świat, gdzie tradycja, szacunek do przyrody i sztuka myśliwska tworzą jedyny w swoim rodzaju krajobraz kulturowy.
- **Ekspedycja przez ałtajską Gobi:** Zatraciecie się w krajobrazach surowej pustyni, rozpiętej między potężnymi górami a rozległymi przestrzeniami stepów. Tutaj będziecie mieć możliwość uchwycenia zarówno dzikiej fauny, jak i niezwykłych formacji geologicznych w przejmującej ciszy tego odosobnionego miejsca.

## FESTIWAL ORŁÓW I BEZKRESY AŁTAJU

### FOTOGRAFICZNY POTENCJAŁ TEJ WYPRAWY

Dla miłośników fotografii Mongolia Zachodnia jest prawdziwym skarbem – zarówno dla poszukiwaczy zapierających dech w piersiach pejzaży, jak i dla tych, którzy chcą uchwycić esencję tradycyjnych zwyczajów. Miejsca, które odwiedzimy, pozwolą na stworzenie unikalnego portfolio: kadrów surowych, głębokich, pełnych historii i pierwotnego piękna. To wyprawa, na której każda chwila może stać się wyjątkowym obrazem, a każda napotkana osoba może opowiedzieć historię sięgającą setek lat wstecz.

## FESTIWAL ORŁÓW I BEZKRESY ALTAJU



### RYTM PODRÓŻY

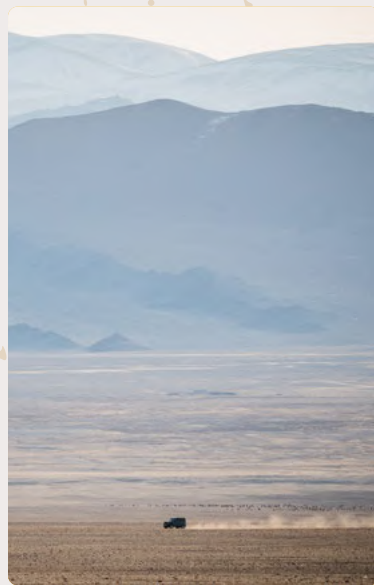
Rytm naszej wyprawy wyznaczać będzie lot szybującego orła, którego sięgające dwóch metrów skrzydła unoszą ponad szczyty altajskich czterotysięczników i rozwijają prędkość do 200 km/h. Surowy klimat Altaju sprzyja tym majestatycznym drapieżnikom, które mają niewielu konkurentów do polowań – ich zdobyczą są mniejsze ptaki, niewielkie ssaki, a nawet lisy. W czasie podróży zobaczymy, jak kazachscy koczownicy nauczyli się żyć w symbiozie z tymi skrzydlatymi królami przestworzy, wykorzystując ich imponujące zdolności łowieckie i przystosowanie do trudnych warunków.

Zaraz po przylocie do Mongolii wyruszymy w kierunku prowincji Bayan-Ölgii, gdzie odbywa się Festiwal Złotego Orła. Przez dwa dni zanurzymy się w wielowiekowej tradycji polowania z orłami, znajdziemy się w samym sercu barwnej społeczności Kazachów, podziwiając ich tradycyjne stroje, słuchając tupotu kopyt i nawoływań myśliwych. Otoczeni magicznymi krajobrazami, będziemy próbować uchwycić w kadrach niepowtarzalną atmosferę tego corocznego święta.

## FESTIWAL ORLÓW I BEZKRESY AŁTAJU

Następnie skierujemy się ku bezkresnym przestrzeniom – ku tajemniczej pustyni Gobi, eksplorując po drodze dziewicze krajobrazy. Z każdego miejsca wyłania się potencjał na zdjęcie, które zapiera dech w piersiach: przejrzystość powietrza pozwala uchwycić głębię i wieloplanowość obrazu. Penetrując góry i pustynię, przeniesiemy się w czasie o tysiące lat, odnajdując kamienne nagrobki zdobione pradawnymi symbolami, świadectwa dawnych mieszkańców tej ziemi.

Eksploracja ałtajskiej Gobi – gdzie góry Ałtaju przenikają się z największą pustynią Azji – będzie dla nas kolejnym spotkaniem z odległymi pejzażami i kulturą niezłomnych koczowników. Wśród półpustynnych skał Kotliny Wielkich Jezior poszukamy fotograficznych inspiracji i próbujemy nawiązać dialog z otaczającą nas przyrodą. Wypatrując ukryte oazy, szczyty gór czy wodopoje, być może uda się nam zaobserwować trudne do uchwycenia na wolności suhaki, koziorożce, a być może nawet wilki i dzikie koty.



Na koniec naszej wyprawy bliżej przyjrzymy się stolicy Mongolii – Ułan Bator. To miasto, którego nie można poznać przy pobieżnym spotkaniu – wymaga chwili zatrzymania się, by dostrzec wszystkie jego odcienie. Zobaczymy je jako miejsce splatające socjalistyczno-brutalistyczną architekturę, buddyjskie tradycje i dynamiczny rozwój XXI wieku. Każdy kadr odśłoni unikalne obrazy współczesnej Mongolii, zawarte tak w tradycyjnych symbolach, jak i w codziennym życiu, oferując spotkania, jakich nie sposób doświadczyć nigdzie indziej na świecie.

## FESTIWAL ZŁOTEGO ORŁA

Czyngis-chań, najpotężniejszy władca azjatyckich stepów, na koniu w futrzanej czapie, z orłem na ramieniu, oczekujący na znak, by drapieżnik wzbił się w powietrze i uchwycił swoją ofiarę. Ta właśnie tradycja polowania z orłami, którą ugruntował na mongolskich ziemiach jeden z większych władców w historii, sięga jednak znacznie dalej w przeszłość. Obserwując współczesnych zawodników Festiwalu Orłów, ma się wrażenie, jakby niewiele zmieniło się od tamtych czasów. Te same stroje, konie, twarze, na których wyryte są doświadczenia pokoleń i mądrość przodków.

Kazachscy sokolnicy z dumą pozują do zdjęć – ich surowe, ogorzałe twarze odzwierciedlają trudne życie na stepie, które dane jest im przemierzać od stuleci. Fascynujące kadry wokół aż proszą się o naciśnięcie migawki. Tradycyjne zawody obejmują nie tylko popis umiejętności ptaków czy ich trenerów, lecz także klasyczne gry koczowników, jak Kok-bar – zawody przeprowadzane w pełnym galopie, gdzie dwie drużyny wrywają sobie specjalną „piłkę”, czyli zszyty korpus kozy – oraz zabawną konkurencję Kyzkuu, gdzie nagrodą dla zwycięzcy jest pocałunek. Dla młodych myśliwych Festiwal Orłów to prawdziwa inicjacja; szacuje się, że jedynie około 250 rodzin wciąż praktykuje polowanie z orłami, co nadaje Festiwalowi niemal rytualne znaczenie – dla tradycji, pokoleń, i pamięci.



## SZKOLENIE ORLÓW

Szkolenie orła to długotrwały, wymagający cierpliwości proces, w którym tworzy się więź między drapieżnikiem a człowiekiem. Pierwszy etap to nauka rozpoznawania głosu myśliwego, po czym ptaka wypuszcza się ze wzgórza, aby wracał do swojego trenera. Następnie trenuje się polowanie – w tym celu używa się kawałka futra, imitującego ofiarę, który orzeł musi pochwycić i przynieść na komendę. Stopniowo ćwiczy się polowania na żywą zdobycz. Co niezwykle ważne, z szacunku do przyrody, orły po kilku latach wracają na wolność, by na nowo poczuły pierwotny instynkt, a z czasem dały początek nowym pokoleniom.



## BURKICZE – OSTATNI ŁOWCY ORŁÓW

Choć wielu Burkiczy nie mieszka już w tradycyjnych jurtach, są one dla nich symbolem ich koczowniczego dziedzictwa. Kazachowie posługują się językiem z grupy turkijskiej i wyznają islam sunnicki, w odróżnieniu od buddyjskich Mongołów. Dawniej całe rodziny mieszkały w jurtach, czyli okrągłych namiotach z wojłoku, płótna lub skóry naciągniętych na drewniany szkielet. Kazachscy koczownicy wciąż żyją w świecie pełnym przesądów, szacunku do ognia, nieba i pamięci przodków.



An aerial photograph of the Gobi Desert, showing vast, undulating sand dunes in shades of tan and brown. In the lower third of the image, a herd of dark-colored camels is scattered across the flat desert floor. The text 'FESTIWAL ORŁÓW I BEZKRESY ALTAJU' is printed in a dark green, sans-serif font at the top left.

FESTIWAL ORŁÓW I BEZKRESY ALTAJU

## PUSTYNIA GOBI — *historia przysypana piaskiem*

Gobi – największa pustynia Azji – to nieprzebrane polece piasku, skąpej trawy i formacji skalnych, jakby wyrwanych z innej planety. Zimą temperatura potrafi tu spaść do  $-40^{\circ}\text{C}$ , a wiatr z syberyjskich stepów przynosi śnieg. W tym surowym klimacie archeolodzy odkryli ślady obecności człowieka sprzed 100 tys. lat, paleolityczne malowidła naskalne i skamieniałe szczątki dinozaurów.

## GÓRY AŁTAJU – TAM, GDZIE WIATR SNUJE OPOWIEŚĆ

Wędrując przez Ałtaj, zanurzymy się w wielobarwnym krajobrazie ziemi i poszarpanych grzbietach gór. W ciszy tego miejsca poczujemy się jak w innej czasoprzestrzeni. Mieszkańcy Ałtaju, mimo życia w sporej izolacji, wciąż witają przybyszy według tradycji, gdzie „gdy gość wchodzi przez drzwi, przez okno wlatuje szczęście.” Poczęstują mantami, bezbarmakiem i kubkiem kumysu, może nawet zagrają na tradycyjnej mandolinie, a po pustkowiach popłynie ich pradawna pieśń.



## UŁAN BATOR – SKRZYŻOWANIE EPOK

Tętniąca życiem stolica, przepelniona symboliką buddyzmu, śladami socjalizmu i tradycji szamańskich, a jednocześnie dynamiką modernizacji XXI wieku. Na targach spotykają się wszelkie kontrasty – od haftowanych butów i mongolskich strojów po nowoczesne panele słoneczne. Każdy kadr z Ułan Bator opowiada własną historię – a naszym zadaniem pozostaje jej zręczne uchwycenie.

# PRZEWODNIK



## MAREK ARCIMOWICZ

Wieloletni fotograf magazynu National Geographic Polska. Sercem w Azji. Współpracuje przy programie Kobieta Na Krańcu Świata.

Specjalista od fotograficznych zadań specjalnych z ponad 20-letnim stażem. Na Subkontynencie Indyjskim spędził prawie 4 lata życia, podróżując i mieszkując tam z różną intensywnością od 1994 roku. Indyjskim miastom poświęcił pracę magisterską na wydziale architektury.

Uczestniczył w wyprawach wspinaczkowych na najwyższe szczyty u boku polskich himalaistów. Swoje doświadczenie wykorzystuje jako przewodnik prowadząc wyprawy fotograficzne i tematyczne. Czasem wykładowca akademicki. Od roku 2014 uczestniczy jako fotograf w projekcie Kobieta Na Krańcu Świata – Martyny Wojciechowskiej, m.in. fotografując sokolników w Mongolii.

## PLAN WYJAZDU

### DZIEŃ 1: WARSZAWA - UŁAN BATOR

Poranny przelot z Warszawy do Ułan Bator z kilkugodzinną przesiadką w Stambule. Po 15 godzinach przylot do Ułan Bator.

### DZIEŃ 2: UŁAN BATOR

Lądowanie w Ułan Bator o 7 rano czasu lokalnego. Przejazd do hotelu i kilka godzin odpoczynku. Koło południa rozpoczniemy wspólną eksplorację miasta - zaczniemy od głównego placu reprezentacyjnego, a następnie pieszo przejdziemy się po okolicach centrum. Po ok. godzinnym spacerze udamy się na obiad. Następnie pojedziemy na wzgórze Zaisan, gdzie wznosi się ozdobiony efektownymi malowidłami monument przyjaźni mongolsko-radzieckiej, obrazujący istotny element niedawnej historii Mongolii. Ujrzymy tam również zapierającą dech w piersiach panoramę miasta, jak również ślady żywej tradycji szamanistycznej. Po zejściu ze wzgórz i powrocie do hotelu nastąpi czas wolny. Nocleg w hotelu w Ułan Bator.

### DZIEŃ 3: UŁAN BATOR - ÖLGII

*(1h10 lotu; 230 km, ok. 3h30 jazdy)*

Nad ranem wsiądziemy w samolot, którym polecimy do leżącego u podnóża gór Ałtaju miasta Khovd w zachodniej Mongolii. Miasto to założone zostało w XVII wieku przez chana Dżungarii. Po obiedzie ruszymy przez ałtajskie doliny na północny zachód do miasta Ölgii, czyli stolicy prowincji Bayan-Ölgii. Tu zacznie dominować już ludność Kazachów - posługujących się językiem turkijskim muzułmańskich koczowników, którzy w pierwszej połowie XX wieku, uciekając od przymusowej kolektywizacji Związku Radzieckiego, przenieśli się na te ziemie z terenów obecnego Kazachstanu. W tych okolicach spotkać można również Tuwińców i Urianhajców [...]

[...]

Po przyjeździe do Ölgii pójdziemy doświadczyć miejscowego kolorytu, obserwując rytm życia lokalnych mieszkańców. Nocleg w hotelu w Ölgii.

### DZIEŃ 4: REJON ÖLGII

*(50 km, ok. 45 minut jazdy w jedną stronę)*

Nad ranem wyruszymy ku terenom, na których odbywa się coroczny Festiwal Złotego Orła. Będziemy uczestniczyć w ceremonii otwarcia oraz uroczystej paradzie orlarzy w ich tradycyjnych strojach, dosiadających koni i dumnie prezentujących swoich skrzydlatych towarzyszy. Następnie rozpoczną się myśliwskie zawody, w których rywalizacja opierać się będzie zarówno na szybkości i sprawności orłów, jak i na umiejętnej komunikacji między myśliwymi a drapieżnymi ptakami. Będą też miały miejsce inne tradycyjne dyscypliny koczowników, m. in. gra zespołowa Kok Boru, gdzie podzieleni na dwie drużyny jeźdźcy wydzierają sobie korpus kozła. Zobaczymy też pokazy zręczności w siodle, jak umiejętne chwywanie przedmiotów z ziemi w pełnym galopie. Cały ten dzień będzie prawdziwą ucztą dla fotografa. Obecnie liczne zawody sokolników odbywają się jesienią na północnym zachodzie Mongolii - w miejscowościach takich jak Bugat, Altantsögts, Sagsai czy nad jeziorem Tolbo. Wszystkie te punkty znajdują się w odległości do półtorej godziny jazdy od stolicy prowincji, Ölgii. Pod wieczór powrót do miasta. Nocleg w hotelu w Ölgii.

### DZIEŃ 5: REJON ÖLGII

*(50 km, ok. 45 minut jazdy w jedną stronę)*

Drugi dzień celebracji Festiwalu Złotego Orła. Odbywać się będą kolejne dyscypliny jeździeckie, na przykład wyścigi na wielbłądach, jak również liczne konkursy orlarskie, np. zawody, gdzie jeźdźcy ustawieni na szczycie wzgórza rozpoczynają galop w dół, a następnie wołają swoje orły, które w pełnym pędzie mają wylądować na ramieniu swojego pana [...]

[...]

Oceniania jest szybkość reakcji, prędkość lotu, oraz umiejętne lądowanie ptaka, a także sprawność komunikacji między myśliwym a jego wiernym drapieżnikiem. Pod wieczór powrót do miasta. Nocleg w hotelu w Ölgii.

## DZIEŃ 6 ÖLGII - TOLBO - KHOVD

*(70km, ok. 1h jazdy do rodziny sokolników; 185 km, ok. 2h30 jazdy do Khov*

Po śniadaniu wyruszymy w podróż (1-2 godziny) do regionu Tolbo, gdzie spędzimy dzień z rodziną kazachskich koczowników. Będziemy mieć czas na bliższy kontakt z nimi i na przyjrzenie się, jak wygląda ich równie dumna, co prosta codzienność. Doświadczymy tu legendarnej gościnności nomadów. Przede wszystkim, zobaczymy jak wygląda ich relacji z orłami, oraz jak są one szkolone, karmione i w jakich warunkach żyją na codzień. Niespiesznie zdobywając zaufanie i sympatię naszych gospodarzy oraz uczestnicząc w ich prozie życia, ujrzymy unikalne obrazy codzienności, tak cenne do złapania migawką aparatu. Doświadczymy ich życia domowego, poczujemy tempo życia upływającego zgodnie z rytmem słońca, jak również głębiej zrozumiemy panującą tu relację człowieka z otaczającą go przyrodą. Ujrzymy na własne oczy, na ile unikalna jest relacja mongolskich Kazachów ze swoimi orłami – usłyszymy także różne opowieści i legendy, które pozwolą zrozumieć nam, jak przez pokolenia kształtował się związek tych koczowników ze swoimi dumnymi drapieżnikami. Pod wieczór przejazd do Khovd. Nocleg w hotelu w Khovd.

## DZIEŃ 7: DOLINA TSAGAAN CHULUUT

*(100 km, ok 1h45 jazdy)*

Po śniadaniu wyruszymy w stronę Parku Narodowego Jeziora Khar Us Nuur (ok 2-3 godziny drogi), docierając do majestatycznej góry Jargalant Khaikhan. [...]

[...]

Tu, na zachodnim skraju Gobi - największej pustyni Azji - znajduje się Kotlina Wielkich Jezior, w której wodach (słonych, jak i słodkich) żyje wielkie bogactwo ryb. Wody tych jezior zasilane są przez rzeki spływające z Ałtaju, niosące roztopione śniegi oraz topniejący lód z lodowców. Nasze obozowisko będzie się znajdować w Dolinie Tsagaan Chuluut, a spać będziemy w tradycyjnych jurtach. Jedzenie gotować nam będzie lokalny kucharz, dzięki czemu doświadczymy smaku i treściwości mongolskiej kuchni, niezastąpionej w tych surowych i dzikich warunkach. Naszymi gospodarzami będą miejscowi koczownicy, którzy pomogą nam oni tropić dzikie okazy gobijsko-ałtajskiej fauny. Nocleg w obozie jurtowym u podnóża góry Jargalant Khairkhan.

### DZIEŃ 8: OKOLICE DOLINY TSAGAAN CHULUUT

Po śniadaniu wyruszymy razem z naszymi gospodarzami penetrować okoliczne wąwozy w poszukiwaniu dzikich zwierząt. Wypatrywać będziemy majestatycznych sępów, skaczących po skałach koziorożców, dzikich owiec, oraz interesujących przedstawicieli rodziny gadów. Może uśmiechnie się do nas fortuna i uda się ujrzeć niezwykle rzadką panterę śnieżną? Zatrzymamy się również nad jeziorem Khar Us Nuur, będącym ważnym punktem na szlakach migracyjnych ptaków. Będzie to niezwykle obfity w przeżycia dzień, z którego wrócimy do naszego obozowiska z dużą ilością fotograficznych „łupów”. Nocleg w obozie jurtowym u podnóża góry Jargalant Khairkhan.

### DZIEŃ 9: OKOLICE DOLINY TSAGAAN CHULUUT

Tego dnia wyruszymy do regionu Chandman, kierując się w stronę jeziora Dörgön. Będziemy podziwiać - gołym okiem i przez soczewkę aparatu - majestatyczne piękno zachodniej Gobi, wypatrując charakterystycznych suhaków (czyli tzw. antylop mongolskich) oraz różnych przedstawicieli drapieżnej ornitofauny [...]



[...]

Dotrzemy do jeziora Dörgön, które słynie ze swoich pięknych, kamienistych i piaszczystych plaż. Nad jego brzegiem ujrzymy słynne miejsce szamańskiej czci - Janjin Ovoo - gdzie szamani oraz liczni wędrowcy składają ofiary duchom przodków i siłom przyrody. W tej okolicy znajdują się również najdłuższe wydmy w Mongolii. Po ich zdobyciu przed naszymi oczami ukaże się iście bajkowy widok na Kotlinę Wielkich Jezior. Po południu powrót do obozu. Nocleg w obozie jurtowym u podnóża góry Jargalant Khaikhan (albo w hotelu w Khovd - zależnie od godziny lotu powrotnego do Ułan Bator).

### DZIEŃ 10: KHOVD - UŁAN BATOR

*(ew. poranny przejazd do Khovd - 100km, ok. 2h jazdy; 1h10 lotu do Ułan Bator)*

Tego dnia (rano lub po południu) wrócimy lotem wewnętrznym do Ułan Bator, skąd udamy się do hotelu. Następnie czekać nas będzie dalsza eksploracja tej niezwykłej stolicy. Wybierzemy się na lokalny bazar i pochodzimy głównymi ulicami miasta. Pod wieczór chętni udadzą się na koncert tradycyjnej muzyki mongolskiej. Nocleg w hotelu w Ułan Bator.

### DZIEŃ 11: UŁAN BATOR

Po śniadaniu wyruszymy do głównego ośrodka buddyzmu mongolskiego - klasztoru Gandan, gdzie urzędują władze mongolskich struktur buddyjskich i gdzie edukuje się wielu mnichów. Tam też, oprowadzani przez miejscowego lamę, ujrzymy m.in. największy złoty posąg Buddy w Mongolii, a także licznych wiernych w trakcie swoich duchowych praktyk. Następnie udamy się do nowoczesnego muzeum Czingis Chana, gdzie zapoznamy się z historią państwowości na ziemiach mongolskich.[...]

[...]

Popołudnie zostawimy sobie na zakupy – warto zaopatrzyć się w mongolski kaszmir, oraz w wyroby z wełny jaka lub wielbłąda – odwiedzimy też wielki sklep pełen mongolskiego rękodzieła, ręcznie robionych zabawek, barwnych tkanin i innych autentycznych pamiątek Made in Mongolia. Pod wieczór czeka nas uroczysta kolacja pożegnalna.

## DZIEŃ 12: UŁAN BATOR - WARSZAWA

Wczesnym rankiem opuścimy hotel i skierujemy się na lotnisko. Czeka nas kilkunastogodzinny przelot z przesiadką w Stambule. Do Warszawy przylecimy wczesnym wieczorem.

## ŚWIADCZENIA

CZAS TRWANIA:

17 - 28.09.2025 (12 DNI)

GRUPA:

5 - 10 OSÓB

CENA

4000 PLN + 5970 USD

**CENA PROMOCYJNA** do 15 stycznia 2025: **4000 PLN + 5670 USD**  
**(dla pierwszych 5 osób)**

Wpłata bezzwrotnej zaliczki w wysokości **4000 PLN** jest jednoznaczna z rezerwacją miejsca.

**Uwaga, program wyprawy lub jego kolejność może ulec zmianie niezależnie od organizatorów.**

**Miejsce Festiwalu będzie prawdopodobnie w Tolbo, lecz może również mieć miejsce w Sagsai. Organizacja uwzględni obydwie opcje.**

## WLICZONE W KOSZTY:

- przelot wewnętrzny na trasie Ułan Bator – Khovd (Ölgii) – Ułan Bator
- bagaż główny na trasie lotu wewnętrznego do 15 kg (!) i podręczny do 5 kg.
- zakwaterowanie w pokoju 2-osobowym z łazienką w hotelu 3\* w Ułan Bator i Khovd (8 nocy), w ger kempingach – jurtach (2 noce)
- transport autobusem w Ułan Bator
- transport Pazbusem („Pawłowski awtobus”) w miastach prowincji
- transport samochodami 4x4 na prowincji (4 osoby w jednym aucie)
- odżywcza lokalna i międzynarodowa kuchnia (trzy posiłki dziennie: śniadania, obiady, kolacje)
- wejścia do muzeów, obiektów kulturalnych i na tereny przyrodniczych obszarów chronionych i Parków Narodowych
- aktywności w trakcie programu
- opieka polskojęzycznego przewodnika Soul Travel, Marka Arcimowicza
- opieka anglojęzycznego lokalnego przewodnika
- wszelki ekwipunek i logistyka podczas dwóch noclegów jurtach
- wszelkie dokumenty i pozwolenia
- ubezpieczenie KL – 250 000 EUR, NW – 16 000 PLN, BAGAŻ – 1600 PLN
- składka na Turystyczny Fundusz Gwarancyjny
- składka na Turystyczny Fundusz Pomocowy

## NIEWLICZONE W KOSZTY:

- międzynarodowe bilety lotnicze (Warszawa – Ułan Bator – Warszawa) około 3500 PLN
- dopłata do pokoju jednoosobowego w Ułan Bator, Ölgii oraz do ger kempingu jednoosobowego to 670 USD
- napoje do posiłków i wydatki natury osobistej
- na opłaty za część posiłków oraz napiwki należy przeznaczyć 370 USD (płatne na miejscu)

**3% dochodów wspiera lokalne projekty**

---

# ORGANIZATOR: SOUL TRAVEL

NIP: 6222354457 | REGON: 251604717

Wpis do Rejestru Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych

Marszałka Województwa Wielkopolskiego: 696

Gwarancja Ubezpieczeniowa UNIQA o numerze: 2665169580

---

## INFORMACJE I ZAPISY:

[kontakt@soultravel.pl](mailto:kontakt@soultravel.pl) (zalecany kontakt)

0048 501 023 258 (Renata Sabela)

